



STREFA

poradnik

AKTYWNOŚCI

SĄSIEDZKIEJ



STREFA

poradnik

AKTYWNOŚCI SĄSIEDZKIEJ

Autorka i opracowanie: Ilona Majewska

Wydawca:





Korekta: Magdalena Poulain

Projekt okładki i skład: MIGIEM Agnieszka Sowała-Kozłowska

Łódź, 2023

TYTUŁEM WSTĘPU

Ostatnie lata to czas prężnego rozwoju ruchu sąsiedzkiego. Tęsknota za relacjami w miejscu zamieszkania, zmęczenie anonimowością i brakiem poczucia przynależności do własnej dzielnicy, osiedla, podwórka - motywują ludzi do podejmowania inicjatyw sąsiedzkich. Nie każda i każdy z nas posiada kompetencje, śmiałość, aby skrzyknąć sąsiadów i zorganizować piknik, zacząć prowadzić społeczny ogród czy organizować spotkania z rękodzielną.

Z myślą o takich osobach powstały **Strefy Aktywności Sąsiedzkiej (SAS) w bibliotekach** - gdzie można przyjść ze swoim pomysłem na działanie, otrzymać wsparcie animatorki/animatora lub zorganizować wydarzenie, które pozwoli zbudować relacje w miejscu zamieszkania.

Strefy Aktywności Sąsiedzkiej w bibliotekach to także przestrzeń dla tych, którzy jeszcze nie wiedzą, jaką relacje sąsiedzkie są wartością, ale chcą ciekawie spędzić wolny czas, poznać osoby o podobnych zainteresowaniach, znaleźć nową pasję. **Podręcznik dedykowany jest bibliotekarkom i bibliotekarzom, którzy chcą zdobyć pierwsze doświadczenia w działaniach angażujących sąsiadów do wspólnego działania.** W prosty sposób, opierając się na doświadczeniach autorki (animatorki kultury kierującej biblioteką) oraz na rozmowach z osobami kierującymi Strefami Aktywności Sąsiedzkiej w wybranych łódzkich bibliotekach, prezentuje wyzwania, z jakimi zmierzają się animatorki i animatorzy SAS, zawiera także wskazówki, na co warto w pracy zwrócić uwagę.

Jestem przekonana, że zapraszanie sąsiadów do współtworzenia działań w bibliotece ma głęboki sens, pozwala instytucji wznieść się na wyższy poziom działania, a jej pracownikom i pracownikom dać nowe kompetencje i poczucie satysfakcji.

Ilona Majewska



BIBLIOTEKA STREFA AKTYWNOŚCI SĄSIEDZKIEJ

Umberto Eco, włoski intelektualista, filozof, pisarz i bibliofil, w wygłoszonym w 1981 roku odczycie z okazji 25-lecia Biblioteki Miejskiej w Mediolanie, kreśli wizję biblioteki, która jest „*radosna, zapewniająca możliwość wypicia kawy ze śmietanką, (...) biblioteki do której chodzi się chętnie i która przeobrazi się w wielką machinę spędzania wolnego czasu*”. Eco podkreśla, że najważniejszym atutem takiej instytucji powinna być otwartość na różnorodne potrzeby odbiorców. „*Gmach będący pomieszczeniem biblioteki winien mieć położenie centralne, łatwo dostępne również dla niepełnosprawnych, i być otwarty w godzinach dogodnych dla wszystkich. Gmach i jego wyposażenie powinny być estetyczne, wygodne i przytulne, a sprawą o zasadniczym znaczeniu jest to, by czytelnicy mieli bezpośredni dostęp do półek*”.

Odczyt Umberto Eco skończył pytaniem „*Czy zdołamy przeobrazić utopię w rzeczywistość?*”

Dziś, odwiedzając polskie biblioteki, w wielu przypadkach możemy odpowiedzieć twierdząco. Gruntowe przemiany dotyczą zarówno dużych miast, miasteczek, jak i wsi. Biblioteki stały się, bądź są w procesie stawania się, miejscami, które cechują gościnność, przytulność, otwartość. Do podstawowej funkcji gromadzenia, opracowywania i wypożyczania zbiorów, na dobre wpisała się kreacja życia kulturalnego lokalnej społeczności. Biblioteki organizują wydarzenia, nie tylko promujące czytelnictwo (spotkania autorskie, konkursy czytelnicze, festiwale literackie, lekcje biblioteczne). Z powodzeniem uzupełniają lub konkurują z ofertą proponowaną przez lokalne domy i ośrodki kultury lub, tam gdzie takich placówek nie ma, je zastępują. Dziś biblioteka to pożądana przez Umberto Eco „*machina spędzania wolnego czasu*”. Warsztaty, kursy, kluby tematyczne – to chleb powszedni dla wielu bibliotekarek i bibliotekarzy, którzy nierzadko stają się twórcami oferty kulturalnej i edukacyjnej zgodnej z potrzebami odbiorców.

Chociaż pojęcie „*trzeciego miejsca*”, miejsca odpoczynku od pracy i rutyny, samo w sobie nie jest nowe (amerykański socjolog **Ray Oldenburg** wprowadził je w 1989 roku w książce *The Great Good Place. Cafes, Coffee Shops, Community Centers, Beauty Parlors, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You Through the Day*) - to w ostatnich latach jest chętnie przywoływane w kontekście bibliotek. Koncepcja Oldenburga zakłada, że nasze życie koncentruje się wokół domu, pracy i „*trzeciego miej-*

sca”– neutralnej przestrzeni dla spędzania czasu wolnego, która wzmacnia poczucie przynależności i pozwala, w wymiarze indywidualnym i grupowym, realizować własne potrzeby kulturalne, towarzyskie, społeczne.

Przyjazne miejsce kojarzone z czasem wolnym od pracy i obowiązków, zaaranżowane tak, aby odpowiadać potrzebom różnorodnych odbiorców – oto współczesny azymut obierany chętnie przez kierujących bibliotekami.

Dziś biblioteka nastawiona wyłącznie na działania związane z gromadzeniem i udostępnianiem zbiorów, to stanowczo zbyt mało. Sukcesu nie osiągnie też ta placówka, która do wypożyczania książek dorzuci przypadkowo skonstruowaną ofertę zajęć pozalekcyjnych i wydarzeń kulturalnych. O powodzeniu decyduje świadome kreowanie charakteru miejsca, z uwzględnieniem tego gdzie i dla kogo się działa. Diagnozy, czy choćby proste ankiety, pozwalają określić:

- kim jest odbiorca,
- czego potrzebuje,
- co może go zainteresować,
- jakich wrażeń kulturalnych szuka?

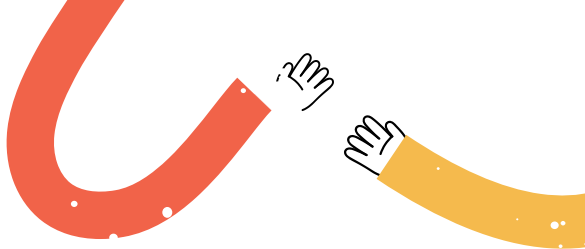
Równocześnie, coraz chętniej poznaje się kontekst miejsca - opowieści, które skrywają dzielnicę/osiedle/miasteczko, budynek, w którym znajduje się instytucja. Biblioteka świadoma swojej tożsamości, która rozpoznała potrzeby odbiorców, wydaje się być gotowa na kolejny krok - otwarcie na współdziałanie z mieszkankami i mieszkańcami. Formułą organizacyjną, która pozwala osiągnąć ten cel jest Strefa Aktywności Sąsiedzkiej.

Strefa Aktywności Sąsiedzkiej zakłada zapewnienie lokalnej społeczności warunków do podejmowania oddolnych inicjatyw, jest nastawiona na wzmacnianie integracji, dawanie mieszkankom i mieszkańcom przestrzeni do aktywnego spędzania czasu wolnego w najbliższym otoczeniu.

Biblioteki, które u swoich założeń są instytucjami opartymi na zaufaniu, współdzieleniu, egalitarnym dostępie do dóbr kultury, wydają się być idealnymi przestrzeniami do rozwijania potencjałów kulturotwórczych w lokalnym środowisku.



SĄSIEDZTWO I WIĘZI SĄSIEDZKIE



Animatorki i animatorzy kultury, badaczki i badacze społeczni chcący zbudować zaangażowane i odpowiedzialne społeczeństwo obywatelskie, jako pierwsze pole działania wskazują **sąsiedztwo** - najbliższą, a więc najbardziej naturalną przestrzeń publiczną, gdzie można weryfikować swoje postrzeganie świata, kształtować postawę wobec innych, która przekłada się na resztę społeczeństwa, a także testować swoje umiejętności radzenia sobie z wyzwaniem codziennego życia. W praktyce oznacza to, że tam gdzie istnieją silne więzi sąsiedzkie, możemy mówić o większym poczuciu bezpieczeństwa, sprawczości i przynależności do miejsca, w którym mieszkamy.

Katarzyna Segiet i Kamila Słupska - autorki książki *Aktywna obecność człowieka w środowisku życia. Perspektywa edukacyjna i społeczna* (2020) - definiują **więzi sąsiedzkie** jako relacje pomiędzy sąsiadami, którym towarzyszy zaufanie, emocjonalna bliskość, życzliwość, solidarność, wzajemność. Nie jest to każda relacja między osobami zamieszkującymi dane miejsce, ale relacja o określonym, pozytywnym zabarwieniu.

Mówiąc o ruchu sąsiedzkim, inicjatywach, które podejmują mieszkańcy dzielnic, osiedli, ulic, kamienic, bloków, należy mieć świadomość, że działania te są dążeniem do odbudowania relacji, które dawniej stanowiły normę. Jeszcze 20-30 lat temu relacje z sąsiadami były czymś naturalnym. Wzajemność świadczonych przysług (przypilnowanie dziecka, doglądanie mieszkania podczas nieobecności, pożyczenie sprzętów, pomoc w sytuacjach losowych), wspólne spędzanie wolnego czasu, pozwalały zbudować szczególnie rodzaj relacji. Przeprowadzki, intensywność życia zawodowego, które konsumuje siły i czas, odległość pomiędzy miejscem zamieszkania, a miejscem pracy /nauki, wreszcie indywidualizm i dążenie do zachowania dystansu, doprowadziły większość z nas do sytuacji, gdzie sąsiedzkie relacje ograniczają się do powitalnego kiwnięcia głową w windzie, klatce schodowej czy na podwórku.

Deficyt więzi z najbliższym otoczeniem można odczuć, gdy codzienność ulega zmianie np. gdy w rodzinie pojawia się dziecko i chcemy mu zapewnić towarzystwo rówieśników, podczas długotrwałej choroby, która sprawia, że jesteśmy zależni od innych czy podczas pandemii, która, jak pamiętamy, zmuszała do ograniczeń w poruszaniu się. Może się również zdarzyć, że pragnienie sąsiedzkiej więzi zainspirują inne wspólnoty, chwalcące się wymiernymi rezultatami wspólnego działania - ogrodem społecznym, kooperatywą spożywczą, atrakcyjnymi formami spędzania wolnego czasu.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w większości mieszkańek i mieszkańców i odnajdziemy tęsknotę za poczuciem przynależności do miejsca, gdzie żyją. Jak mówi animator ruchu sąsiedzkiego **Paweł Jordan**, w publikacji **Aktywni mieszkańcy** „*poczucie, że jestem tu, tu znam ludzi, tu mam swoją sieć oparcia*” jest kluczowym punktem wyjścia do chęci budowy relacji sąsiedzkich.

Innym źródłem pobudzenia lokalnego zaangażowania może być **sprzeciw**. Niezgoda na decyzje, które będą miały wpływ na życie społeczności np. budowa galerii handlowej i konieczność wycięcia drzew, zamknięcie pobliskiej szkoły podstawowej, może wyzwolić dużą energię i zainicjować sąsiedzką inicjatywę. W takiej sytuacji jest duża dynamika, działają silne emocje, a cel działania jest jasno określony. Społeczność ma możliwość sprawdzić się w trudnej sytuacji, ale nie jest to gwarancją, że zbudowane więzi będą mocniejsze i przetrwają próbę czasu. Naturalne jest, że wraz z rozwiązaniem problemu, ulegną one rozluźnieniu. W przypadku, gdy sąsiedzi nie osiągną celu, ich sprzeciw okaże się daremny, mogą mieć poczucie klęski i zniechęcenia do dalszego działania. Doświadczeni animatorki i animatorzy kultury, zalecają, aby kiedy to możliwe, budować więzi na pozytywnych fundamentach.

CO SKŁADA SIĘ NA BUDOWĘ WIĘZI SĄSIEDZKICH?

(wg amerykańskiego politologa **Roberta Putnamena**, autora podręcznika **Samotna gra w kręgle**)

- **Poczucie życzliwości** - spoiwo dla sąsiedzkiej społeczności - może mieć różne natężenie - istnieją osoby, które są nam bliższe, a także takie, z którymi mamy ograniczony kontakt, ale fundamentalna jest życzliwość do tych, którzy współtworzą sąsiedzką społeczność.
- **Wzajemność/norma uogólnionej wzajemności** - założenie, że robiąc coś dla kogoś nie oczekujemy natychmiastowego rewanżu ze strony tej osoby, natomiast mamy pewność, że kiedyś, ktoś inny zrobi coś dla nas.
- **Zaufanie** - założenie, że w potrzebie będziemy mogli oczekiwać od sąsiadów pomocy.
- **Solidarność** - troska i dbałość o wspólne dobro.
- **Tożsamość lokalna** - poczucie wspólnoty oparte na więzi terytorialnej.

Chcąc inicjować działania sąsiedzkie warto mieć na uwadze, że budowa zaufania, solidarności, tożsamości lokalnej to długotrwałe procesy, za które odpowiedzialność musi wziąć sąsiedzka społeczność.

Strefa Aktywności Sąsiedzkiej ma za zadanie zapewnić neutralną, bezpieczną przestrzeń, pomóc się poznać, wesprzeć mieszkańców, mieszkanki w realizacji inicjatyw na rzecz sąsiedztwa.



LIDERKA, LIDER CZY ANIMATORKA, ANIMATOR

Kogo potrzebuje Strefa Aktywności Sąsiedzkiej?

Tworząc **Strefę Aktywności Sąsiedzkiej** w bibliotece (lub innej instytucji kultury) warto zastanowić się nad rolą, którą będzie pełnić osoba/osoby wyznaczone do jej prowadzenia, a także, co skrywa się pod pojęciem **liderki/lidera** oraz **animatorki/animatora**.

LIDERKA, LIDER

Pomysłodawcy, którzy **motywują i przewodzą**. Prowadząc grupę do zmian, reprezentują ją na zewnątrz. Są charyzmatycznym autorytetem, ich głos jest często decydujący. W grupie przejmują odpowiedzialność za działanie i jego rezultaty. Liderka/lider często nie tylko prezentują swoją wizję, ale też ją w większości realizują.

ANIMATORKA, ANIMATOR

Katalizatorzy zmiany opartej na **wspólnej wizji celu**, który społeczność chce osiągnąć. Ich rolą jest **ułatwiać działanie grupy**. To członkowie grupy podejmują decyzję, a rolą animatorki i animatora jest organizacja współdziałania opartego na więzi społecznej. Jego działanie ma skutkować wzrostem poczucia przynależności. Animatorka /animator mobilizują ludzi do działania, pokazują im, co można wspólnie osiągnąć, ale nie wyręczają w wykonywaniu zadań.

Osoby pracujące w kulturze bardzo często posiadają kompetencje z obu porządków – liderki/lidera i animatorki/animatora. W instytucjach atutem jest wszechstronność - kreowanie oferty, organizacja wydarzeń, ich promocja, ewaluacja. Duża ilość obowiązków sprzyja dynamice podejmowania decyzji i działania.

W przypadku organizacji Strefy Aktywności Sąsiedzkiej trzeba sięgnąć po kompetencje z porządku animacji. Warto mieć przed oczami cel - SAS to przestrzeń, gdzie mieszkańcy mają realizować własne inicjatywy, integrować się, budować i wzmacniać sąsiedzkie relacje. To jedno z tych działań, gdzie

powinniśmy odłożyć wyobrażenia jakie ma być tempo rozwoju grupy, jaka dynamika spotkań, do czego sąsiedzka grupa powinna dążyć, jakie działania podejmować. Nie ma tu gotowych wzorów, pod które można podstawić SAS i mierzyć, czy wszystko toczy się zgodnie z nimi. Każde sąsiedztwo będzie rozwijało się w swoim tempie, a poszczególni mieszkańcy będą się angażować we własnym, indywidualnym rytmie i zakresie.

Pewna nieprzewidywalność, która może cechować proces animowania sąsiedztwa, jest dla animatorów/animatorek z jednej strony fascynująca, a z drugiej frustrująca. Przywykliśmy do projektów, gdzie należy określić z góry cele i wskaźniki, a następnie je osiągnąć. Wiemy ile spotkań musi się odbyć, ile potrwać, ile osób przyjść, co będą robić, jaka zmiana społeczna zajdzie. **W przypadku działań, których prowadzenie chcemy oddać sąsiedzkiej wspólnocie, musimy w tych założeniach być ostrożni i bardzo elastyczni.**

Wspomniany **Paweł Jordan** zauważa: „sąsiedzka inicjatywa wcale nie musi wiązać się ze stałym i systematycznym działaniem w postaci np. regularnych cotygodniowych spotkań. Najważniejsze jest poczucie, iż istnieje pewne jądro, które spaja sąsiedztwo, jesteśmy dla siebie życzliwi, dwa-trzy razy w roku możemy się spotkać np. przy okazji grilla. Jednocześnie powstaje sieć relacji między mieszkańcami okolicy. (...) Bywa, że początkowo ambicje organizatorów, osób aktywnie udzielających się w środowisku miejsca zamieszkania, ulicy, fragmentu osiedla czy małej miejscowości, są bardzo duże. Szczególnie, jeśli inicjatorzy pragną, aby jego rozwój nastąpił możliwie szybko. Jednak, jeśli sąsiedzka inicjatywa funkcjonuje w sposób satysfakcjonujący dla jej uczestników, jej ewentualny rozwój zależy jedynie od... owych uczestników. (...) I bardzo ważna sprawa, o której muszą pamiętać i inicjatorzy, i aktywni mieszkańcy – inicjatywa nie musi się rozwinąć do dużych rozmiarów, nie musi iść dalej. Ważna jest przyjemność ludzi tu mieszkających, poczucie, że coś dobrego może się dzięki inicjatywie zdarzyć i się zdarza.”



NA CZYM POLEGA ROLA ANIMATORKI I ANIMATORA

w procesie inicjowania Strefy Aktywności Sąsiedzkiej?

Pole działania animatorki i animatora Strefy Aktywności Sąsiedzkiej obejmuje:

- **tworzenie warunków** do sąsiedzkich spotkań bezpośrednich, twarzą w twarz,
- **upowszechnienie informacji** o powołaniu SAS wśród różnorodnych grup mieszkańców,
- wreszcie **motywowanie do aktywnego działania** mającego na celu ulepszenie (poprawę jakości) życia społecznego poprzez ukazanie wizji owych ulepszeń i zachęcanie ludzi do ich realizacji.

NA PROCES ANIMACJI SKŁADAJĄ SIĘ:

- **mobilizowanie** - wiarygodni animatorka i animator wierząc w sens inicjatyw sąsiedzkich z łatwością przekonają innych, że warto wspólnie działać. W toku realizacji inicjatywy ludziom może być potrzebne wsparcie, entuzjazm doświadczonej osoby.
- **dzielenie się doświadczeniem** - wspieranie wiedzą, doświadczeniem nie może przytłoczyć członków grupy, warto wybrać podstawowy zestaw wskazówek albo umówić się na sesję pytań i odpowiedzi. Nadmiar przekazywanej wiedzy, epatowanie doświadczeniem, może być przytłaczające.
- **wzmacnianie** - pokazywanie ludziom ich mocnych stron, uświadamianie ile pracy już wykonali, jak się rozwinęli, jaką wartość ma zrealizowana przez nich praca.
- **wyrównywanie szans** - zapewnianie warunków do działania dla osób, które chcą się zaangażować, ale z jakiegoś powodu nie wierzą, że dadzą radę, uważność na osoby nieśmiałe, niepewne swoich kompetencji.
- **ewaluacja** - animatorka i animator mimo, że towarzyszą działaniu, zachowują do niego pewien dystans, który ułatwi przeprowadzenie grupy przez proces podsumowania, ocenienia tego, co się udało, co wymaga poprawek. Warto wskazywać na obszary, gdzie mieszkańcy odnieśli sukces i zachęcać do celebrowania osiągnięć.

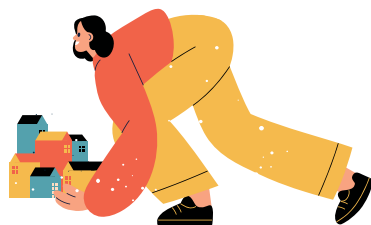
TRUDNOŚCI ANIMATORKI i ANIMATORA

Strefy Aktywności Sasiędzkiej

Tym, co może sprawić trudność jest **utrata pełnej kontroli**. Animując społeczność sąsiedzką i zapraszając jej członków do instytucji, trzeba podzielić się wpływem, co może sprawiać trudność, zwłaszcza charyzmatycznym pracownikom instytucji, którzy przywykli, do samodzielnego podejmowania decyzji i działania w swoim tempie. Warto to sobie na wstępie uświadomić i omówić w zespole - rezygnujemy z całkowitej kontroli nad jakimś obszarem, ale **zyskujemy nowe kompetencje** jako animatorzy kultury. Pracę ze społecznością sąsiedzką można potraktować jako kolejny etap rozwoju kariery zawodowej i społecznej - możliwość dzielenia się doświadczeniem, wspierania innych, będzie wówczas źródłem zawodowej i osobistej satysfakcji.

Zdają się głośno pracownicy instytucji kultury, że tworzenie warunków, aby mieszkańcy samodzielnie organizowali wydarzenie, integrowanie ich, inspirowanie, wspieranie i nawigowanie - są bardziej pracochłonne niż realizacja wydarzenia przez zespół pracowników instytucji. Pamiętajmy, w tym przypadku, to **nie „wyprodukowanie” kulturalnego wydarzenia jest wartością nadrzędną, a wzbudzone pozytywne emocje, budowane wzajemne zaufanie pomiędzy sąsiadami.**

Sieci relacji sąsiedzkich, to najcenniejsze owoce pracy animatorki i animatora SAS, zgodnie z metodą animacji społecznej wypracowaną przez mające swoje ośrodki w całej Polsce Centra Wspierania Aktywności Lokalnej (CAL): *„Wykorzystując i inwestując w zasoby kulturowe, można uruchomić proces społecznego samorozwoju danej społeczności, sprawiając, że jej członkowie z bycia przedmiotem czyjejś aktywności stają się jej podmiotami, które samodzielnie artykułują swoje potrzeby, a następnie (również samodzielnie) je realizują.”*



OD CZEGO ZACZĄĆ PROCES ANIMACJI SĄSIEDZKIEJ SPOŁECZNOŚCI?

Decydując się na powołanie Strefy Aktywności Sąsiedzkiej, mając świadomość korzyści jakie płyną z aktywizacji sąsiadów, świadomi tego, co wiąże się z rolą animatorki i animatora, możemy ruszyć do akcji. W zależności od tego, gdzie i z kim będziemy działać, inna będzie dynamika grupy, inne cele, potrzeby, problemy i efekty pracy.

PRZYGOTOWANIE

Niezależnie od tego, czy jest się doświadczonymi animatorką i animatorem, czy debiutantem, do prowadzenia animacji sąsiedzkiej społeczności trzeba się przygotować. W przypadku, gdy nie mamy doświadczenia, pomocna może być praca w parze z koleżanką lub kolegą z zespołu - to daje możliwość dzielenia się zadaniami, przegadywania na bieżąco procesu, wspólnego szukanie rozwiązań.

Warto zapoznać się z doświadczeniami praktyków ruchu sąsiedzkiego - w Internecie znajduje się wiele publikacji, opisów zrealizowanych projektów, dobrych praktyk, podręczników animacji kultury czy gotowych ćwiczeń integracyjnych, narzędzi facylitacji.

ROZPOZNANIE TERENU - Z KIM I GDZIE BĘDZIEMY DZIAŁAĆ

Pracując w bibliotece, która chce powołać SAS, z pewnością znamy wiele osób, które go stworzą - odbiorcy naszej oferty kulturalnej, oddani czytelnicy, możemy oczekiwać, że część z nich chętnie zaangażuje się w działanie, albo wesprze nas w działaniach informacyjnych - przekażą wieści swoim sąsiadom/sąsiadkom o nowym działaniu w bibliotece.

- Co wiemy o otoczeniu w którym będziemy pracować?
- Jaką ma historię, co się w nim obecnie dzieje, jakie podmioty, instytucje, organizacje tu działają?
- Jakie problemy dotyczą tej przestrzeni?
- Zebrana wiedza pozwoli nam lepiej zrozumieć grupę, dynamikę jej pracy

INFORMOWANIE

Przygotuj i upowszechnij informacje o powołaniu Strefy Aktywności Sąsiedzkiej. Przekaż informacje odbiorcom oferty biblioteki, czytelnikom, przygotuj plakaty - ważne, żeby zawierały już informacje o pierwszym sąsiedzkim spotkaniu. Zamieść informacje (z odpowiednim wyprzedzeniem) w social mediach. Jeśli dzielnica/osiedle posiadają wirtualne/tradycyjne media - przekaż im informacje o planowanym działaniu.

INTEGRACJA

Pierwsze spotkanie to inwestycja w powodzenie Strefy Aktywności Sąsiedzkiej. Zadbaj o to, żeby sąsiedzi poczuli się oczekiwanyymi gośćmi. Zorganizuj przestrzeń tak, by wszyscy się widzieli. Kawa i herbata będą miłym dodatkiem.

- Przedstaw się i przybliż ideę Strefy Aktywności Sąsiedzkiej, do której ludzi zapraszasz
- Mów prosto i zwięźle, unikaj projektowego/branżowego slangu
- Oddaj czas mieszkańcom. Dbaj, aby każdy miał możliwość przedstawienia się. Kilka słów, które powiedzą o sobie uczestnicy, to okazja dowiedzenia się co motywuje ludzi do przyjścia, co chcieliby zrobić, jakie mają zainteresowania, czym chcą się zająć
- Słuchaj uważnie, a po spotkaniu lub w jego trakcie, o ile to możliwe, zrób notatki
- Pilnuj czasu! Nie przeciągaj spotkania ponad planowany czas, nawet jeśli masz wrażenie, że uczestnicy dobrze się czują. Pierwsze spotkanie ma zachęcić, a nie zmęczyć
- Zanim się pożegnacie, wspólnie ustalcie datę kolejnego spotkania



Działanie

- plan działania SAS

Podczas pierwszych spotkań wypracujcie **plan działania waszej Strefy Aktywności Sąsiedzkiej**. Pomogą wspólne odpowiedzi na pytania:

- Jakie potrzeby mamy jako sąsiedzi?
- Jak wyobrażamy sobie SAS - co w jego ramach chcielibyśmy robić?
- Jakie mamy oczekiwania?
- Co mamy indywidualnie i wspólnie do zaoferowania - może chcemy podzielić się pasją (jaką), umiejętnościami, wolnym czasem?
- Jakie wspólne działania w sąsiedztwie chcemy podjąć i w jakim czasie?

Pamiętajmy, że **rolą animatorki i animatora jest zbierać takie pomysły, które ludzie sami zrealizują**. Warto podkreślać, że nie zbieramy rekomendacji dla biblioteki – **to nie instytucja, a sąsiedzka grupa ma w efekcie odpowiedzieć na potrzeby, które wybrzmiały**. Podczas wspólnego opracowywania pomysłów bądźmy uważni. Na początku pracy uprzedźmy grupę, że **naszą rolą jest m.in. ułatwianie rozmowy, pilnowanie czasu, kultury dyskusji, motywowanie i towarzyszenie w realizacji inicjatywy**. Dlatego:

- Dbajmy, aby każda osoba mogła się wypowiedzieć, notujmy na tablicy pomysły, potrzeby, wnioski - po spisaniu przekażmy je grupie.
- Zadbajmy, aby grupa ruszyła do działania zbyt długie dyskusje, planowanie każdego detalu, nadmierne rozbudowywanie inicjatywy, zwłaszcza debiutujących aktywistów, to zagrożenie, że nie przekroczy się etapu snucia planów.
- Zachęcajmy do wdrażania pomysłów, podejmowania prób. Motywujemy do wyznaczania możliwie bliskiej daty rozpoczęcia aktywności. Małe sukcesy uskrzydlaają i dają energię do kolejnych działań. Im prostsze pierwsze działanie, tym większa szansa na jego powodzenie.
- Towarzysmy podczas działań – obecność animatorki i animatora daje poczucie bezpieczeństwa. Jeśli mieszkańcy organizują wydarzenie kulturalne, wspólnie opracujcie „checklistę” i harmonogram prac.
- Życzliwie czuwajmy nad powodzeniem działania - nie wytykajmy błędów, wspierajmy tak jak chcemy być sami wspierani, gdy czegoś się uczymy.

OCENA DZIAŁANIA

Znajdźmy czas na **podsumowanie, wzajemne podziękowania, indywidualną ocenę co dało wspólne działanie, a czego w nim zabrakło**. Czy będziemy pracować dalej razem? Jeśli tak, w jakiej formie? Jeśli nie, zadbajmy wspólnie o **miłe pożegnanie**.

Zastanówmy się też:

- Co warto powtórzyć,
- Co warto poprawić,
- Czego grupa sąsiedzka będzie potrzebować do podobnych działań w przyszłości,
- Kogo grupa sąsiedzka chce zaangażować do realizacji swoich pomysłów.



STREFY AKTYWNOŚCI SĄSIEDZKIEJ W ŁODZI

– Studia przypadku

Kontekst:

Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS, Biblioteka Miejska w Łodzi, Stowarzyszenie Razem=Sammen w ramach projektu „Cudzoziemiec-Mieszkaniec-Sąsiad” finansowanego przez Islandię, Lichtenstein i Norwegię z Funduszy EOG i Funduszy Norweskich w ramach Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny zainicjowały **Strefy Aktywności Sąsiedzkiej** w 6 łódzkich bibliotekach:

- Biblioteczce Tatarak -Filia Nr 20 Biblioteki Miejskiej w Łodzi,
- Biblioteczce Kostka - Filia Nr 26 Biblioteki Miejskiej w Łodzi,
- Biblioteczce Ferment - Filia Nr 35 Biblioteki Miejskiej w Łodzi,
- Biblioteczce Słówka - Filia Nr 15 Biblioteki Miejskiej w Łodzi,
- Biblioteczce Filia Nr 10 Biblioteki Miejskiej w Łodzi przy ul. 11 Listopada 79
- Biblioteczce Filia Nr 37 Biblioteki Miejskiej w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67

Celem działania było stworzenie przestrzeni do aktywnego spędzania czasu wolnego w najbliższym otoczeniu, zapewnienie warunków do budowy sąsiedzkich więzi, a także wsparcie mieszkańców w podejmowaniu własnych inicjatyw. W ramach działania udzielono wsparcia pracowniczkom i pracownikom ww bibliotek, aby skutecznie wzmacniały i rozwijały lokalne społeczności w obszarach swojego działania instytucjonalnego.

Trzy studia przypadków dotyczące wybranych bibliotek: Biblioteki Tatarak, Biblioteki Kostka i Biblioteki Ferment, zostały opracowane na podstawie rozmów z ich kierowniczkami.

STUDIUM PRZYPADKU 1

Tatarak – sąsiedztwo rodzi się w działaniu

Biblioteka Tatarak - Filia nr 20 Biblioteki Miejskiej w Łodzi przy ulicy Turoszowskiej 9a, to przestrzeń pełna energii, świeżości i zieleni – nazwa Tatarak zobowiązuje. Otwarta w grudniu 2021 roku instytucja oferuje mieszkańcom i mieszkańcom duży księgozbiór oraz przestrzeń zaprojektowaną tak, aby osoby w każdym wieku i o różnym stopniu sprawności czuły się w niej dobrze. Na czele filii stoi doświadczona bibliotekarka i animatorka kultury **Małgorzata Sobczak**.

Kiedy rozmawiamy o SAS i zaproszeniu sąsiadów do wspólnego działania, pani Małgorzata wspomina tworzenie strefy wypoczynku jako działanie przełomowe – zgodnie ze zgłoszonymi potrzebami mieszkańców przed biblioteką powstało miejsce relaksu z roślinami, siedziskami dające możliwość czytania na świeżym powietrzu, spotkania się, porozmawiania i niezobowiązującego spędzania czasu wolnego.

Budowanie mebli okazało się działaniem przyciągającym uwagę: *Ludzie lubią odczuwać angażować się w działania, których efekty są wymierne i widoczne. Współcześnie mało mamy okazji majsterkować, kiedy pojawia się możliwość okazuje się, że jest to relaksująca i fajna forma spędzania czasu.*

Inicjatorzy działania (sąsiedzi przy wsparciu kadry biblioteki) na swoją inicjatywę zdobyli fundusze w Konkursie w ramach Miejskiego Programu Mikrograntów Łódź 2022. Jako grupa nieformalna „Dzicy Ogrodnicy” otrzymali dofinansowanie na realizację projektu pn. „Dzicy Ogrodnicy - strefa wypoczynku przy Bibliotece Tatarak” w wysokości 5000,00 zł na zakup narzędzi i materiałów, które pozwoliły im zorganizować warsztaty stolarsko-krawieckie i ogrodnicze. Zbudowano meble z palet, uszyto poduchy i tipi, posadzono rośliny

Dokumentacja merytoryczna i fotograficzna inicjatywy znajduje się pod linkiem: <https://opus.org.pl/wersja-robocza-36277>: *Zdobycie funduszy na realizację pomysłu był znaczącym krokiem w rozwoju grupy sąsiedzkiej – sukces, który daje poczucie sprawczości – ktoś z zewnątrz wybrał nasz pomysł i nagroził go, to napędza do działania i pozwala poszerzać skalę marzeń o kolejnych inicjatywach.*

Działania na powietrzu, poza przestrzenią biblioteki, przyciąga uwagę – do działania mogą dołączyć sąsiedzi, którzy nie są stałymi bywalcami biblioteki. Tak było w przypadku Tataraku – ktoś przechodził i zaoferował pomoc, ktoś inny skoczył do domu po brakujące narzędzia: *Takie inicjatywy pozwalają wykazać się kompetencjami, które często nie są zagospodarowane – wiedza ogrodnicza, majsterkowanie, szycie – wiele starszych osób to potrafi, ale często nie praktykuje – bo nie ma już ogródka działkowego, nie*



szyje już ubrań, sprzęty wymienia się bez naprawiania. Tymczasem, wiele młodych osób chciałoby się tego wszystkiego dowiedzieć – ogrodnictwo, naprawianie sprzętów, cerowanie odzieży - to pożądane dziś umiejętności.

Jeśli zależy nam, aby w Strefie Aktywności Sąsiedzkiej nawiązały się **wartościowe relacje międzypokoleniowe**, warto sięgać po takie aktywności, podczas których starsze osoby poczują się potrzebne. Nagle może okazać się, ile potrafią nasze sąsiadki i nasi sąsiedzi! Docenienie, możliwość bycia w jakimś obszarze autorytetem, zachęcają do udziału w innych aktywnościach, które organizuje biblioteka: *Warto pamiętać, że inicjatywy sąsiedzkie w różnym stopniu wciągną mieszkańców – dla jednych wystarczające będzie, że zaangażował się w jedną akcję, która była zgodna z jego zainteresowaniami, inni „się wkręcą” we wszystkie proponowane aktywności.* Również w przypadku „Tataraku” tak było. Nawet incydentalnie uczestniczący sąsiedzi i sąsiadki wynoszą ze Strefy Aktywności korzyści, które mogą zaprocentować – odezwią się do osoby, którą poznały na zajęciach, poczują się pewniej i zaczną korzystać z oferty kulturalnej pobliskich instytucji.

To, czego potrzebuje Strefa Aktywności Sąsiedzkiej, to czas: *Nie należy się nastawiać, że wszystkich, w takim samym stopniu, zaangażujemy do działania. Stolarstwo i ogrodnictwo to nie jedyne działania, które odbywają się w ramach SAS. Małgorzata Sobczak wymienia kolejne: plastyka dla początkujących, warsztaty oddechowe dla zabieganych, rekreacja artystyczna dla dorosłych, planszówki – kiedy pierwsza osoba przychodzi ze swoją propozycją, że chce się czymś podzielić, za chwilę zjawiają się kolejne.*

I tak do oferty można wpisać **cykle atrakcyjnych zajęć, które mieszkańcy i mieszkanki realizują dla siebie wzajemnie.** Czy pojawiają się sytuacje trudne? Oczywiście, nie brakuje ich. Pani Małgorzata opowiada o ofercie bardzo ciekawych zajęć, z którymi zgłosiła się psychoonkolożka. Pani chciała poprowadzić zajęcia dla osób chorych na raka i ich rodzin. Posiada duże doświadczenie i wiedzę, którą chciała się podzielić. Mimo to, zabrakło chętnych. To trudne sytuacje, które trzeba jakoś było przepracować. Zespół biblioteki, wspólnie z prowadzącą przeanalizował sytuację, do tematu chcą wrócić. Być może sąsiedzi potrzebują jeszcze czasu, żeby podjąć się tematu, być może formułę spotkania trzeba przebudować, inaczej ją zakomunikować. *Takie sytuacje zdarzają się, ważne, żeby sąsiadki/sąsiada, którzy chcą działać, a doświadczają trudności, nie zostawiać samej/samego bez wsparcia, aby nie stracili motywacji do angażowania się na rzecz innych. Każdy, kto działa ma listę trudnych doświadczeń – ważne, żeby iść dalej, nie przywiązywać się do tego, co nie wyszło.*

Biblioteka Tatarak ma dużo planów, m.in. **wolontariat dla młodzieży**, wiosenne prace w strefie wypoczynku, spotkania i kolejne aktywności prowadzone przez przedstawicieli lokalnej społeczności. Sąsiedzkie działania na dobre zakorzeniły się przy ulicy Turowskiej.

STUDIUM PRZYPADKU 2

Szach – Mat w **Kostce**

O Strefie Aktywności Sąsiedzkiej w **Bibliotece Kostka**, czyli Filii Nr 26 Biblioteki Miejskiej w Łodzi, przy ulicy Kostki Napierskiego 4, opowiedziała jej kierowniczka **Martyna Urbaniak**.

Kiedy pan Henryk zaproponował poprowadzenie Klubu Szachowego w ramach SAS, pani Martyna nie sądziła, że zajęcia na dobre wpiszą się w kalendarz wydarzeń, a z jednej środy w miesiącu, zrobią się szybko dwie, trzy, cztery...

Pasja do szachów połączyła młodszych i starszych graczy, mniej i bardziej zaawansowanych. Pani Martyna śmieje się: *Nie wierzyłam w powodzenie tego pomysłu, a teraz odbywają się u nas szachowe turnieje. Kiedy długo pracujemy w instytucji kultury, przez lata układamy programy wydarzeń i jesteśmy przekonani, że dobrze znamy gust i potrzeby naszych odbiorców, możemy zostać zaskoczeni inicjatywą działania proponowanego przez samych mieszkańców. Warto im jednak zaufać i pozwolić działać.*

Strefy Aktywności Sąsiedzkiej przyciągają często hobbystów i osoby, które na wysokim poziomie opanowały jakieś niszowe umiejętności, mają przy tym wolę i zapał się nimi podzielić. Otwartość i życzliwość, z jaką wita się w SAS pasjonatów, roznosi się pocztą pantoflową i **nie wiadomo skąd i kiedy, pojawiają się kolejne fantastyczne osoby**: *Ktoś szuka towarzystwa do wspólnego szydełkowania, ktoś chce utrzymać kontakt z językiem angielskim i chętnie poprowadzi darmowe lekcje.*

Przysłuchując się opowieściom ze Stref Aktywności Sąsiedzkiej, szybko zauważamy zaskakującą tendencję: *Mimo, że żyjemy w ciągłym niedoczasy i mocno przytłoczeni życiem zawodowym, w wielu z nas jest silna potrzeba działania z innymi, dla innych, potrzeba dzielenia się swoimi zasobami, uczestnictwa w grupach opartych na wzajemności.*

Pani Martyna opowiada z dumą o artystycznych zajęciach dla osób dorosłych, które regularnie odbywają się w ramach SAS. Na przykład florystka Basia i dwie czytelniczki, Malwina i Oliwia, angażują do twórczego działania – string artu, wspólnie z sąsiadami tworzone są m.in. mandale, wianki bożonarodzeniowe, dyniowe lampiony. *Dorośle osoby potrzebują twórczych zajęć, działania w grupie, rozmów z rówieśnikami, którzy nie są rodziną, znajomymi z pracy – wszystko to można otrzymać w bibliotece, blisko domu, nie wydając dużo pieniędzy.*

Czy Strefa Sąsiedzkiej Aktywności ma jakieś trudne strony, jest wymagająca dla bibliotekarki -animatorki? W odpowiedzi pani Martyna zwraca uwagę na ważny aspekt – odpuszczanie, **oddawanie odpowiedzialności i rezygnacja z kontroli. Podstawą jest zaufanie do mieszkańców prowadzących zajęcia: Trzeba im oddać odpowiedzialność – to oni prowadzą zajęcia, nawet jeśli czasem kusi, żeby wkroczyć przejąć inicjatywę, trzeba się powstrzymać. Po to jest SAS, żeby ludzie mieli okazję z roli konsumentów oferty kulturalnej, stać się jej współtwórcami. Nawet jeśli w procesie stawiania się popełnią błędy, animatorka lub animator nie powinni ich wyręczać.**

Kierowniczka „Kostki” zapytana, czy potrafi oddać kontrolę, przytakuje. **Strefy Aktywności Sąsiedzkiej generują nie tylko zmiany w sąsiedztwie, one zmieniają także pracowników instytucji kultury.** Z osób pracujących dla ludzi, zmienia ich w osoby pracujące z ludźmi.



STUDIUM PRZYPADKU 3

Róbmy Ferment!

Biblioteka Ferment, czyli **Filia Nr 35 Miejskiej Biblioteki w Łodzi**, przy ulicy Wróblewskiego 67, to biblioteka kierowana przez **Gabrielę Olszewską**.

*Nazwa zobowiązuje – mówi pani Gabrysia – Chcemy robić pozytywne zamieszanie, angażować całe rodziny do wspólnego działania. Aktywizowanie sąsiadów, to jeden z naszych celów. Informacje o tym, że w bibliotece ma działać SAS, rozeszła się pocztą pantoflową – mieszkańców ciekawiło jak postępuje remont, zaglądali, pytali jakie są plany biblioteki. Od początku byli informowani, że bibliotekarze liczą na ich aktywność. Pani Gabriela uważa, że jeśli damy mieszkańcom przestrzeń i mamy w sobie zgodę na to, że będą jej współgospodarzami - zaczną dziać się rzeczy wspaniałe. **Ludzie chcą być aktywni, dzielić się pasjami, potrafią się dogadać i zorganizować.***

W Fermentcie społeczność sąsiedzka wspólnie projektuje i planuje prace ogrodnicze, wykonano lampiony na taras, pojawią się rośliny i meble, dzięki którym książki, czasopisma będzie można czytać na świeżym powietrzu. Mieszkańcy angażują się w prowadzenie zajęć artystycznych, także ci najmłodszy. W wieku 9 czy 10 lat mają tu możliwość pochwalenia się swoimi umiejętnościami i poprowadzenia np. sobotnich warsztatów twórczych dla rówieśników. **Dzielenie się pasją można praktykować od dzieciństwa.**

Rozumienie sensu działań sąsiedzkich, otwartość osoby kierującej placówką biblioteczną czy instytucją kultury na zmiany, innowacje, eksperymenty i na... ludzi z pomysłami - są fundamentem działalności SAS. **Zapraszamy mieszkańców do współdziałania, dzielimy się odpowiedzialnością i wpływem, ale dopiero wtedy, kiedy sami jesteśmy na to gotowi.** Zdarza się, że osoba kierująca biblioteką to mocna liderka lub lider, którzy źle czują się w nowoczesnej partycypacyjnej animacji kultury, nie chcą, aby inne osoby współtworzyły i współrealizowały z nim wizję tego, jak wyglądać ma prowadzona placówka: *W takim przypadku nie należy powoływać Strefy Aktywności Sąsiedzkiej. Damy mieszkańcom fałszywe przekonanie, że będą mieli na coś wpływ, a w praktyce będzie dokładnie na odwrót – to zniechęci do angażowania się w działania społeczne w przyszłości.*

SAS to działanie, którego kolejnym walorem jest **niskobudżetowość**. Można zacząć każdym momencie, nie wymaga od biblioteki zastrzyku finansowego w postaci dotacji, zatrudniania ekspertów, zewnętrznych prowadzących: *Brak ram i projektowych wskaźników, pozwalana działalność w zgodzie z rytmem sąsiedzkiej grupy, przyjąć, że Strefa Aktywności to działanie bez wyznaczonej daty końcowej.*

Ferment działa od lutego 2022 roku, ale słuchając planów pani Gabrysi o wspólnym odkrywaniu opowieści Karolewa, tworzeniu klimatycznej przestrzeni, w której mieszkańcy będą dzielić się pasjami, rozwijać talenty i budować pozytywne relacje, można mieć pewność, że jeden z ważnych fundamentów SAS – **życzliwa kadra instytucji** – już tu jest.



PODSUMOWANIE

Strefy Aktywności Sąsiedzkiej w Miejskiej Bibliotece w Łodzi są dowodem na to, że **praca animatorki i animatora kultury ma sens**, a szczerze i mądrze przeprowadzony proces angażowania sąsiadek i sąsiadów do wspólnego działania dla dobra lokalnej społeczności, przynosi pożądane owoce. Uprawianie ogrodu, wspólne majsterkowanie, ćwiczenie jogi, gotowanie, rysowanie, uczenie się języków obcych, gra w planszówki, gra w szachy – każda z tych czynności i pewnie jeszcze wiele innych, może być **fundamentem budowy życzliwych, pozytywnych stosunków sąsiedzkich**.

Stworzenie Stref Aktywności Sąsiedzkich to również dowód na to, że w spolaryzowanym społeczeństwie można wciąż znaleźć płaszczyznę do **budowy dobrych relacji z drugim człowiekiem**, polubić się, wspólnie zadbać o bliskie i ważne dla nas miejsce, przestrzeń, w której żyjemy, porozmawiać, pomóc sobie w codziennych sprawach. To jedno z tych działań, które dają nadzieję – wciąż jeszcze jesteśmy zdolni do okazywania sobie wzajemności, bezinteresowności i ciepła.



STREFA AKTYWNOŚCI SĄSIEDZKIEJ to mocne zaproszenie mieszkanek i mieszkańców do realizacji inicjatyw, nawiązywania sąsiedzkich relacji, czyli to, co dobrze działające, otwarte miejsce lokalne, robi.

W praktyce **Strefy Aktywności Sąsiedzkiej** to fajne, wspólne, aktywne spędzanie czasu wolnego w najbliższym otoczeniu, z przestrzenią na proponowanie, realizowanie pomysłów, ale też samodzielne prowadzenie zajęć, sprawdzanie się w różnych rolach, dzielenie talentami, pasjami, zajmowanie się tematami, które są ważne i „niezagospodarowane” lokalnie albo w niewystarczającym stopniu, ale też nieoczywiste dla obszaru kultury. Np. zdrowie psychiczne czy przeciwdziałanie zmianom klimatycznym.

Łódzkie **Strefy Aktywności Sąsiedzkiej** prowadzą kompetentne, otwarte, gotowe do współpracy bibliotekarki i bibliotekarze, i inne osoby pracujące w bibliotekach, klubach, wspierane przez animatorki i animatorów Fundacji Strefa oraz Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS.



Projekt realizują:



Projekt realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.